

Spiskowa teoria dziejów. Cha! Cha! Cha!

11 sierpnia 2016

Spiski nie istnieją. To fakt nie podlegający dyskusji. Wie o tym każdy, kto czyta „Gazetę Wyborczą”. Wie o tym każdy, kto ogląda telewizję. Tylko nieliczni, wyglądający na niezdrowych, cichcem, po kątach, przebąkują coś o spiskach.

Uroczą sceneria Podkarpacia. Drewniany dom na stoku z widokiem na dolinę z wijącą się rzeką. Najbliższe domostwa oddalone o setki metrów. Balsamiczne powietrze. Swobodna atmosfera okolicznościowej biesiady. Naprzeciw za stołem – elegancka pani w średnim wieku. Nie byle kto. Kwestor wyższej uczelni.

Elita. Jak na elitę przystało – konkretna, elokwentna, zdecydowana. Interesujący partner do rozmowy. Tematy ogólne schodzą na działania zakulisowe. Nagle słyszę z naprzeciwka wybuch śmiechu: Spiskowa teoria dziejów. Cha! Cha! Cha!

Z pokorą odpowiadam: Masz rację. Spisków nie ma. Ali Agca nigdy nie istniał. Papież sam się postrzelił. Zamurowało. Twarz się wydłużyła, szczeka opadła. Cisza.

Po elokwencji i pewności siebie ani śladu. Wymierzam cios łaski: służby specjalne nie istnieją? Sytuację ratuje jej mąż: rozpędzić to towarzystwo! Nic, tylko przewały finansowe robią! Wie, co mówi. To wysoki rangą oficer policji z przestępstw gospodarczych.

Jak to się stało, że osoby niewątpliwie inteligentne, na wysokich stanowiskach, nie dostrzegają faktów? Gorzej – faktom przeczą? Nie podejmują polemiki, nie próbują nawet dociekać prawdy? Ośmieszają?

Odpowiedź znajdziemy w „Gazecie Wyborczej” i w telewizji. Nie ma dnia, by ktoś tam nie wyśmiewał „zwolenników spiskowej

teorii dziejów". Pranie mózgu na okrągło.

Ten slogan ukuty został przez spiskowców tylko w jednym celu – ośmieszenia właśnie. By nie wdawano się w analizę wątpliwych zdarzeń, by nie było żadnej dyskusji. A gdy fakty wskazują, że „coś jest na rzeczy”? Wówczas spiskowcy powtarzają za pewnym filozofem z Królewca nazwiskiem (nomen omen) Kant – tym gorzej dla faktów. Dlaczego przeczą faktom? Odpowiedź jest prosta: spiski są tanie a ich skuteczność – wyjątkowo wysoka. Ekonomia. I nie tylko ekonomia. Czysto i bezszelestnie. W białych rękawiczkach. Bezkarne. Przecież nikt nie uwierzy, że kolekcjonera dzieł sztuki zamordowały służby specjalne by przejąć jego majątek. Przecież nikt nie uwierzy, że w dzisiejszej Polsce torturuje się ludzi tajną bronią, o której cisza od dwudziestu lat z okładem – infradźwiękami. Nie, nie w jakimś więzieniu, gdzie w pewnej sprawie grasował „seryjny samobójca”. Tam czas naglił, więc kolejno wieszali się na prześcieradłach. Infradźwiękami atakują w domach! Przyspieszają śmierć, okaleczają, eksperymentują. Artykuł 40 konstytucji zakazujący tortur? Jakich tortur? Jaki spisek? Zwolennik spiskowej teorii dziejów się znalazł! Pewnie niezdrowy jakiś. Może skorzysta z naszej rady i uda się do lekarza? Najlepiej do psychiatryka w Rybniku. Tam już będą wiedzieli, co z nim zrobić.

Nie jest to tak, że dzieje świata – to jeden wielki spisek. Bywały spiski, bywało wiele działań z otwartą przyłbicą. Europa, w tym Polska, ma tradycje rycerskie – działań z otwartą przyłbicą. Podstęp – a więc spiski – to tradycje azjatyckie, obce naszej kulturze. Nie na darmo Chińczycy na zapytanie o najgroźniejszą broń świata odpowiadają: to nie bomba atomowa! Najgroźniejszą bronią świata jest podstęp! Wiedzą, co mówią. Są mistrzami podstępu.

Dlaczego „Gazeta Wyborcza” „ściemnia”? Dlaczego wmawia nam, że spiski nie istnieją? Dlaczego posługuje się językiem spiskowców? Na te pytania oczekuję odpowiedzi od pana Adama Michnika, redaktora naczelnego „Gazety Wyborczej”. Bez wyzwisk

w stylu: ciemnogród, zaścianek, kołtuneria, psychol itd. Itp. Bez krętactw i podstępów. Z otwartą przyłbicą, zgodnie z europejską tradycją.

Autor: Wacław Adamczak

Źródło: [Niezależny Serwis Informacyjny](#)

O AUTORZE

Wacław Adamczak jest byłym członkiem ZR Wlkp NSZZ Solidarność, byłym delegatem na I Zjazd Komisji Krajowej oraz byłym członkiem KK NSZZ Solidarność – pierwszej Solidarności. Jest przyjacielem Grzegorza Michalskiego, z którym razem byli internowani w stanie wojennym w Gębarzewie k. Gniezna.